

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 78, Administracji 98. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—2 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękoписów Redakcja nie przyjmuje. **Wydawca:** Wydawnictwo przyjmuje od godz. 10—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 56.780. Brakarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40. **PRENUMERATY:** płacone z adresem do domu lub poczty pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zapłatę 8 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wierszowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 20 gr. Jednocz., ogłoszenia nieliterackie — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zatrudnienia miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, nawiązkowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

OBWIESZCZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że od dnia 28 września do dnia 7-go października otwarta będzie subskrypcja na 6% pożyczkę wewnętrzną, wypuszczoną na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 503), oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 7 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 507) w nominalnej wysokości 120.000.000 złotych w złocie.

1. 6% pożyczka wewnętrzna wypuszczona będzie w obligacjach imiennych po 50, 100, 500 i 1000 złotych.
 2. Odsetki 6% pożyczki wewnętrznej płatne będą za zwrotem kuponów 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Pierwszy kupon płatny będzie 1 lipca 1934 r.
 3. Wypłata kapitału oraz odsetek od 6% pożyczki wewnętrznej zabezpieczona jest w złotych w złocie.
 4. Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej przyjmowane będą według ich wartości imiennej na spłatę należności z tytułu podatku od spadku i darowizn.
 5. Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej oraz przychody z tych obligacji zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.
 6. Obligacje i kupony 6% pożyczki wewnętrznej nie ulegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.
 7. Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej mają wszystkie prawa papierów pupilarnych.
 8. 6% pożyczka wewnętrzna podlega jednorazowemu wykupowi po latach dziesięciu, o ile nie zostaną wykorzystane uprawnienia, upoważniające do wcześniejszego jej wykupu.
 9. 6% pożyczka wewnętrzna zabezpieczona jest całym majątkiem Państwa.
- Cena emisyjna obligacji 6% pożyczki wewnętrznej wynosi 96 za 100 i płatna jest w 6-ciu ratach miesięcznych. Przy przedterminowych wpłatach całości lub części należności subskrybenci otrzymują bonifikatę w wysokości $\frac{1}{2}$ % miesięcznie.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Poczta Kasa Oszczędności, banki należące do Związku Banków oraz wszystkie oddziały wymienionych wyżej instytucji, wszystkie komunalne kasy oszczędności i wszystkie kasy urzędów skarbowych.

Obligacje wydawane będą subskrybentom poczynając od dnia 1. lipca 1934 r.

Warszawa, dnia 7 września 1933 r.

(—) **STEFAN STARZYŃSKI**

Komisarz Generalny
Pożyczki Narodowej.

A teraz społeczeństwo ma głos.

„Zasadniczym celem Zjazdu jest podbudowanie energii samopomocy społecznej, aby się ona wyżyła w nastrojach wykreślenia i załamania racy, a pomysłowo do dopasowania swej pracy do warunków ogólnych, w jakich żyć nam wypadło”.

(PIK, WALERY SŁAWEK).

Zjazd działaczy społecznych i gospodarczych Ziemi Wileńskiej zakończył swoje obrady. Jesteśmy jeszcze pod jego wrażeniem. Nie otrząsnęliśmy się z nastrojów. Stąd, pomimo najszerszych chęci, nie możemy pisać o nim sucho i urzędowo. Nie możemy się uszytnić i zasypać czytelnika tysiącami cyfr i faktów, sterczących z leżącej przed nami sterty wniosków i rezolucji. Nie będziemy tak lekkomyślni i uszanujemy czas czytelnika.

I teraz kiedy zastanawiamy się nad tem: o ile Zjazd osiągnął cel założony przez p. plk. Sławka, a wyrażony w motto do niniejszego artykułu — nabieramy pewności, że jednak z tego punktu widzenia, z łatwością obejmujemy całą treść Zjazdu. Zrezygnujemy z zadania łatwego do wykonania, a wyrażonego w motto do niniejszego artykułu — nabieramy pewności, że jednak z tego punktu widzenia, z łatwością obejmujemy całą treść Zjazdu. Zrezygnujemy z zadania łatwego do wykonania, a wyrażonego w motto do niniejszego artykułu — nabieramy pewności, że jednak z tego punktu widzenia, z łatwością obejmujemy całą treść Zjazdu.

Uczestnicy Zjazdu nie tylko wyrażali swoje zdanie, lecz wykazywali się również konkretnymi, realnymi i dużymi wynikami pracy na tej drodze. I to świadczy o podniesieniu się kultury gospodarczej wśród mieszkańców Ziemi Wileńskiej. Drugim momentem, który poruszył p. Ministra W. Staniewicza jest pewna zbieżność myśli i uczuć wśród zebranych uczestników Zjazdu.

Znacznie inaczej było dawniej. W okresie tysiąca żądań (a raczej: rząd — dał), wysuwano zbyt wiele spraw, które mogłyby dzielić. Każdy pchał się ze swoją postawą i nie uznawał innych poza sobą. W tłocznej masie „żądających” tylko niepoprawni „idealisci” mogli mówić o współdziałaniu tej masy przy wspólnym realizowaniu wspólnych nieraz żądań. I oto teraz, na zjeździe, mogliśmy stwierdzić, że te dawne czasy rozpychających się łokciami indywidualności — minęły bezpowrotnie. Uczestnicy zjazdu wykazywali pewien daleko idący solidaryzm. I kiedy akcentowano te momenty, które łączyły, okazało się, że Wileńszczyzna może mieć jeden wspólny program gospodarczy.

Uczestnicy Zjazdu zdecydowanie wypowiedzieli się za powołaniem jednej wspólnej reprezentacji, która by zajęła się tworzeniem i wykonywaniem wspólnego programu Ziemi Wileńskiej.

I wreszcie jeszcze jeden moment świadczy o podniesieniu się kultury gospodarczej i wyrobienia państwowego naszych działaczy gospodarczych.

Kiedy, w gorących nieraz dyskusjach, uczestnicy Zjazdu zastanawiali się nad drogami wyjścia z niewątpliwie ciężkiej sytuacji gospodarczej Wileńszczyzny — nie kierowali się w swoich rozważaniach tylko egoistycznym interesem dzielnicowym.

Z referatów i przemówień widać było, że uczestnicy zjazdu dobrze zdają sobie sprawę i należyście doceniają potrzebę ścisłej współpracy wszystkich mieszkańców naszego kraju. Nietylko „zdają sobie sprawę”, lecz chcą w wysiłku pracy gospodarczej stanąć w pierwszym szeregu. Chcą współpracować, a nie być tylko kulą

u nogi, czy piętą kołem u wozu.

Czy wysiłki gospodarcze ludności Ziemi Wileńskiej znajdują zrozumienie u Rządu?

Alóż tak, Naprawdę! Przecież właśnie z naszej Ziemi Wileńskiej pochodzi wielu dostojnych członków Rządu. A Oni rozumieją naprawdę! Trzeba tylko nie zwracać głowy papierowemu petycyj, lecz zrobić rachunek swoich możliwości gospodarczych i wykażać się realnymi wynikami pracy.

Czy jednak inicjatywa, przedsiębiorczość i wynalazczość przy realizacji postulatów Ziemi Wileńskiej wystarczą, by osiągnąć dodatnie wyniki?

Nie. Trzeba stworzyć warunki, w których inicjatywa ta, przedsiębiorczość i wynalazczość mogłyby się wyrazić. I tutaj uczestnicy Zjazdu podkreślali, że zwłaszcza w ostatnich czasach Rząd zrobił wiele, by stworzyć zdrowe podstawy ustawodawcze dla naszego gospodarstwa narodowego. Niestety, nawet wśród działaczy gospodarczych, uczestniczących w Zjeździe, bywali tacy, którzy niezawsze dobrze orientowali się w tem, co mają. A cóż tu mówić o szerszym ogóle. Zjazd więc wysunął dezyderat, by za pośrednictwem organizacji gospodarczych i zjazdów powiatowych spójnie ryżować znaczenie ulg przyznanych przez Rząd różnym gałęziom życia gospodarczego.

Dalej: uczestnicy podkreślali wiele innych warunków, niezbędnych do kontynuowania twórczych prac gospodarczych na terenie Ziemi Wileńskiej. I tutaj na czoło wysuwało się potrzeba rozwiązania problemu komunikacyjnego. Z jednej strony przegrada granicy litewskiej i niemożność korzystania z dawnej drogi kolejowej, t. zw.: Libawo-Romeńskiej — z dru-

giej zaś dość wysokie taryfy kolejowe, by korzystać z Gdyni; wreszcie brak na Wileńszczyźnie dostatecznej ilości dróg kołowych — wszystkie te przyczyny tamują inicjatywę i przedsiębiorczość prywatną. Dlatego bliższe stosunki z państwami bałtyckimi i zapoczątkowanych już stosunków gospodarczych z Z.S.R.R. wydają się b. wskazane. Z problemem komunikacyjnym łączy się również, jak wspomnieliśmy, kwestia budowy dróg bitych na Ziemi Wileńskiej. Właśnie tutaj może się wykazać aktywizm ludności miejscowej, zwłaszcza wobec możliwości spłacania niektórych świadczeń podatkowych — pracą i naturą.

Wreszcie drugim, zasadniczym i niezbędnym warunkiem zaktywizowania gospodarki Ziemi Wileńskiej jest kwestia usprawnienia, a może raczej zmontowania, aparatu wymiennego. Bez suszarni żół, bez chłodni, bez dobrze urządzonej rzeźni, no i bez aparatu kredytowego — trudno marzyć o polepszeniu warunków życia towarów wileńskich.

Niestety, z braku miejsca nie możemy dziś przytoczyć szczegółów. Ozmówimy je w najbliższych numerach. Dziś chcemy tylko jeszcze podkreślić, że poziom dyskusji na Zjeździe był bez porównania wyższy, aniżeli nawet przed rokiem. Świadczy to jeszcze raz o podniesieniu się kultury gospodarczej naszej ludności.

W końcu jeszcze raz trzeba podkreślić ten specjalny nastrój uczestników Zjazdu, to nastawienie psychiczne, które każe przypuszczać, że „kryzys” przestanie być magiczną formułą, za którą się chowało własne niedołęstwo, że przeciwnie stanie się impulsem do twórczej pracy nad wydobyciem najsłabszych wartości Witold Rudziński.

Na JESIEŃ

Okrucia damskie, jesieniki męskie, suknie, garnitury, materiały okryciowe i sukniowe, szale wełniane, kapelusze filcowe, pilśniowe i inne nowości sezonowe już nadeszły w dużym wyborze do Domu Tow. Przemysł.

Bracia JABŁKOWSCY Sp. Akc. Mickiewicza 18

Prosimy zwrócić uwagę na nowotworzonej cen jednolitych

C. I. D.

gdzie sprzedajemy artykuły pierwszej potrzeby po cenach

25 gr.	zł. 1.50
50 "	" 2.—
75 "	" 2.50
1.— zł.	" 3.—

Organizujemy indywidualne ulgowe
WYJAZDY DO GDYNI
dla WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU
od dnia 16 do 20 września r. b.
BIURO PODRÓŻY
WAGONS LITS COOK
Mickiewicza 6, obok „Lutni”, telefon 10-42.

U p. premiera.

WARSZAWA, (Pat). Pan prezes Rady Ministrów Jędrzejewicz przyjął w sobotę przed południem ambasadora Stanów Zjednoczonych Johna Cudaha.

WARSZAWA, (Pat). Panu premierowi Jędrzejewiczowi złożony w dniu 9 b. m. wizytę nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi.

Konferencja amb. Chłapowskiego z min. spr. zagr. Francji.

PARYŻ, (Pat). Ambasador Chłapowski od był wczoraj dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Paul. Bounceurem.

Herriot wraca do Paryża.

MOSKWA, (Pat). Herriot opuścił dziś Moskwę, udając się przez Rygę do Paryża.

Na uroczystości do Węgler.

WIENNA, (Pat). Przybył do Wiednia kardynał prymas Hlond w towarzystwie ks. kap. Wojciechowskiego.

WIENNA, (Pat). W ciągu soboty przyjechało do Wiednia 34 specjalne pociągi z Austrii i zagranicy. W niedziele oczekiwany jest przyjazd licznych pociągów z Polski.

Przewlezenie zwłok króla Iraku.

LONDYN, (Pat). Angielski okręt wojenny „Despatch” otrzymał rozkaz udania się do Brindisi, skąd w poniedziałek wyruszy do Hajfy ze zwłokami króla Faysala.

Po ogłoszeniu pożyczki narodowej.

Komisarz generalny pożyczki narodowej p. min. Starzyński w ciągu dnia wczorajszego w dalszym ciągu otrzymywał ze wszystkich stron Polski zgłoszenia akcesu do pożyczki.

Sfery finansowe, handlowe i prze-

Min. Romer u kancl. Dolfussa.

WIENNA, (Pat). Delegat ministra spraw zagranicznych Karol Romer

Zbliżenie między Francją i Anglią.

PARYŻ, (Pat). „Matin” stwierdza z zadowoleniem, że na skutek zbliżenia, jakie nastąpiło w ostatnich dniach między Francją i Anglią, można uważać za niewątpliwie, iż zasada uwarunkowania rozbrojenia od kontroli jest definitywnie przyjęta przez Anglię, Francję i Stany Zjednoczone. Również w sprawie austriackiej osiągnięto porozumienie. Na specjalną uwagę zasługują zgodne stanowisko Francji

Zaprzeczają...

MOSKWA, (Pat). „Izwestia” zaprzecza rzekomemu pośrednictwu Włoch między Niemcami a ZSRR, polemizując jednocześnie z komentarzami biura Wolffa, które twierdzi, że stosunki sowiecko-niemieckie są zupełnie normalne i że Niemcy nie zamierzają mieszać się do spraw wewnętrznych Sowietów. „Izwestia” przytacza fakt, że w Niemczech tworzone są rosyjskie oddziały białogwardyjskie dla celów wojny z Sowietami, oraz że czasopismo „Reich und Volk” subwencjonowane przez rząd Rzeszy, drukuje prace, poświęcone kwestii podziału ZSRR.

Komisja rządząca Saary broni się.

GENEWA, (Pat). Komisja rządząca zagłębieniem list, w którym zarządza, że zmuszona była do wydania zarządzeń, mających na celu powstrzymanie propagandy pewnych organów prasy w zagłębieniu Saary, która była wyraźnie wroga porządkowi rze-

Na Kubie.

HAWANA, (Pat). Sytuacja na Kubie pogarsza się ciągle i niezadowolone mas ujawnia się coraz bardziej.

Junta rządząca i przedstawiciele frakcji politycznych prowadzą w pałacu Narodowym ciągłe narady bez żadnych konkretnych rezultatów.

HAWANA, (Pat). Sytuacja na Kubie jest w dalszym ciągu bardzo groźna. Stany Zjednoczone pośpiesznie ściągają do Kuby flotę



Tyle pieniędzy otrzyma posiadacz ćwiartki losu, na który pałnie w szczęśliwym wypadku, główna wygrana 5-ej klasy 27-ej Loterii.

DRUGI DZIEŃ OBRAD Zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych.

Obrady plenarne Zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych Ziemi Wileńskiej rozpoczęły się wczoraj o godzinie 17-tej, w sali Izby Przemysłowo-Handlowej. Zagali je przemówieniem przewodniczący senator Abramowicz, witając obecnych na sali gości ze Lwowa, Śląska, Pomorza i Wołynia, którzy, bawiąc w Wilnie z racji 25-lecia Związku Strzeleckiego i Zjazdu Ziemi Kresowych, przybyli także na obrady Zjazdu. Zebrani powitali gości spontanicznymi oklaskami. Pan senator Abramowicz podkreślił w przemówieniu, że solidarność wsi stłoch dzielnic Rzeczypospolitej w walce o niepodległość gospodarczą jest równoznaczna z solidarnością w walce o niepodległość polityczną, którą te dzielnie wykazywały w okresie dażeń do wskrzeszenia Rzeczypospolitej — i dlatego solidarność ta i teraz poprowadzi do zwycięstwa, poczem wniósł okrzyk: „Rzeczpospolita Zjednoczona Niech Żyje!”, powtórzony przez zgromadzonych.

Pan senator Abramowicz powitał także obecnych na sali dziesięciu dziennikarzy słowackich.

Następnie p. senator Abramowicz udzielił głosu przewodniczącym poszczególnych komisji i sekcji, które opracowały w swych naradach onego-

dajszych popołudniowych i wczorajszych przed południem szereg rezolucyj.

REFERATY.

Na komisjach i sekcjach zostały wygłoszone następujące referaty, których treść przedyskutowano następnie: na plenum komisji rolnej — „Upośledzenie województwa północnych w zakresie przemysłowo-rolnym” przez p. Augusta Iwankiewicza, — „Zagadnienia finansowo-rolne na Wileńszczyźnie i sposoby rozwiązania tych zagadnień na podstawie ostatnich zarządzeń oddzieleniowych” przez p. Ludwika Maculewicza; w sekcji finansowo-rolnej — „Wytęczenie pracy społecznej na terenie Wileńszczyzny na najbliższą przyszłość” przez p. Antoniego Kokocińskiego; w sekcji produkcji i zbytu — „Uprawa lnu, jako podstawa doboru wsi” przez p. Janusza Jagmina, — „Organizacja rynków mienszych w odniesieniu do potrzeb rolnictwa z uwzględnieniem chłodniwa” w sekcji komasacyjno-paraelacyjnej — „Sprawa komasacji i parcelacji na Wileńszczyźnie” przez Władysława Kamińskiego; na plenum komisji przemysłowo-handlowej — „Potrzeby kredytowe przemysłu i handlu na Wileńszczyźnie” przez p. Anatola Frieda; — w sekcji przemysłowo-handlowej — „Potrzeby przemysłu drzewnego” przez Grzegorza Guchmana, — „Ogólne problemy handlu wewnętrznego” przez p. Abrahama Kavenki, — „Handel zagraniczny” przez p. Teodora Nagurskiego, — „Przemysł przetwórczy i artykuły drugorzędne” przez Wojciecha Kozłowskiego; w sekcji rzemieślniczej — „Zagadnienie aktywizacji produkcji rzemieślniczej” przez p. Kazimierza Młynarczyka, — „Szkolnictwo zawodowe” przez p. T. Wolskiego; — w komisji samorządowej

— „Rola samorządu wiejskiego w życiu gospodarczym Wileńszczyzny” przez Br. Wędrzickiego, — „Elektryfikacja i siły wodne a rozwój Wileńszczyzny” przez p. H. Jęnsa, — „Komunikacja autobusowa miejska i międzywiejska na Wileńszczyźnie” przez p. Grz. Mersona, — „Wilno dzisiaj” przez p. T. Nagurskiego; w komisji pracy — „Stan zatrudnienia na rynkach pracy w Wilnie i Wileńszczyźnie” przez St. Brokowskiego, — „Postulaty drogowe na Wileńszczyźnie” przez p. Aleksandra Zubelewicza oraz referat n. l. „Turystyka na Wileńszczyźnie i Nowogródzynie” — przez p. St. Lorentza.

Zagadnienia, ujęte w tych referatach, znalazły swój oddźwięk w rezolucjach zjazdu.

REZOLUCJE.

Pan Rektor Staniewicz odczytał rezolucje komisji rolnej; p. Ruciński — przemysłowo-handlowej; p. przeydnt Maleszewski — samorządowej; p. prez. Szumański — rzemieślniczej oraz p. poseł Brokowski — komisji pracy. Wszystkie rezolucje zostały uchwalone przez aklamację.

PRZEMÓWIENIE REKTORA STANIEWICZA.

Po uchwaleniu rezolucji przemówił Rektor Staniewicz, charakteryzując nastrój obrad i reasumując jego wyniki.

Pan Rektor Staniewicz mówił, że obrady cechował wielki realizm, skupienie oraz optymizm i wiara w swe siły. Stwierdził z wielką radością, że twarda szkoła kryzysu wyrobiła wśród zebranych inny stosunek do państwa, niż ten, który można było zaobserwować trzy lata temu na zjeździe gospodarczym w Warszawie. Zjazd tamten nie był w swych żądaniach tak realny — chciał za dużo, nie licząc się z możliwościami rządu.

Uczestnicy zjazdu dali także dowód wielkiego solidaryzmu: wykazali zbieżność myśli i zbieżność dążeń. Daje się to zaobserwować we wszystkich wnioskach.

Trzecim dodatnim objawem jest uprzejmość własnego upośledzenia gospodarczego i powiązanie go z troską o interes państwa. Obowiązkiem Ziemi Wileńskiej będzie dążyć, by być nie kulą u nogi, lecz przeciwnie — stać się pożytecznym członkiem Państwa.

W poszukiwaniu dróg wyjścia z obecnej sytuacji Zjazd przyświecała jedna myśl — nie odwoływać się do rządu — dopóki nie będą obudzone energia i inicjatywa na naszych ziemiach.

Pan Rektor Staniewicz podkreślił, że Targi Północne wykazują nasz mały dorobek pracy, jednakże ten dorobek wskazuje już na to, że zaczęliśmy intensywnie pracować i że wstąpiliśmy na konsekwentną drogę zwalczania kryzysu. Dlatego też możemy tym dorobkiem chwalić się wobec przedstawicieli rządu.

Najbardziej zmienną jednakże jest zmiana naszego dawnego stosunku do państwa z „daj” na „uświadomienie — „musimy dać”. I dla tego p. Rektor Staniewicz wyraził przypuszczenie, że społeczeństwo Ziemi Wileńskiej poprze państwową pożyczkę subskrypcyjną — pamiętając o tem, że „pomagając państwu, pomagamy sobie”.

ZAMKNIĘCIE ZJAZDU.

Na tem obrady Zjazdu zamknął przemówieniem p. senator Abramowicz, zaznaczając, że Zjazd prac swój nie zakończył jeszcze. Tezy uchwalone muszą być jeszcze opracowane i dostosowane do warunków lokalnych przez rady powiatowe, a wtedy dopiero można przystąpić do ich realizacji. (h)

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZALOŻONA W 1909 R.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, ŁÓDŹ, WILNO

KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1-17-33 r. 6.909.000,—

Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowo) i zapewnia

najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8%

Zebrałe fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych

670.000 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem

DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE

I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADÓW

OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI

w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych

w Wilnie, ul. A. Mickiewicza № 28. Tel. 13-65.

**PRAWDZIWIE
ZDROWE
PIĘKNE
TANIE**

Drzewka i krzewy

**owocowe
parkowe
alejowe**

oraz RÓŻNE **szkolki**
POLECAJĄ: **Godzisz**
majątku

A. i M. Kwaśniewskich
pocztą **Sobolew**
woj. Lubelskie, tel.
18 P. K. O. 9797,
Warszawa, telefon
425-33.

Cenniki na sezon
jesienny na żądanie
gratis i franko
Ceny znacznie
niższe

POŻYWNE ŚNIADANIE

JEST PODSTAWĄ CAŁEGO DNIA! Nasze pożywienie nie zawiera wystarczających substancji odżywczych, by podtrzymać siły i energię — uzupełnić je może tylko OVOMALTINA, pełnowartościowa witaminowa odżywka, która w przeciwieństwie do większości produktów jest pokarmem całkowicie zaspakajającym potrzeby ustroju.

OVOMALTINA rozpuszczona w ciepłym mleku, kawie lub herbacie, czyni doskonały napój i spożyta na śniadanie, wzmacnia organizm i przysparza siły.

OVOMALTINE

składa się z jaj, mleka, cukru i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przyswajalną i łatwą do przyrządzenia

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER Sp. Akc.
KRAKÓW

CENY:
puszka 125 gr. — Zł 2—
250 gr. — Zł 3.70
500 gr. — Zł 6.70



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Prosy i broszury wysyła się bezpłatnie.

ŚWIĘTO STRZELECKIE.

Idea orężnego czynu, idea własnych sił w walce o niepodległość — oto cel i hasło Związku Walki Czynnej, który lat 25 temu do pracy przystąpił.

Idea ta Marszałek Józef Piłsudski chciał obudzić społeczeństwo polskie, znajdujące się w stanie apatii, przygnębienia — skłonne w każdej chwili do służby u obcych — chciał wstrząsnąć sumieniem narodu, by w ten sposób wskazać mu drogę, drogę jedyną do niepodległości, drogę do odzyskania własnego organizmu państwowego.

Ideę tę przejął później Związek Strzelecki, który się stał dobitnym wyrazem hasła, że państwowość uzyskamy jedynie własnym wysiłkiem, znoją pracą, oddaniem siebie bez zastrzeżeń na ołtarzu Wielkiej i Świętej Sprawy. Związek Strzelecki w codziennej swej pracy w swych szeregach te wskazania utrwalił. Członkowie Jego, najlepší z posterów nas rozpalili w sobie silną wolę zrealizowania szaleńczych pomysłów...

A gdy na zegarze dziejów wybiła godzina, gdy Europa stanęła w ogniu wielkiej wojny — Oni niebawem na trudny i znojący — gotowi do największych poświęceń, na rozkaz Komendanta z karabinem w ręce stanęli do czynu burzenia obcych i tworzenia własnych granic.

Hasło 25 lat temu rzucone, idea Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego — stała się czynem.

Dziś święcimy jubileusz Wielkiego Dnia.

W dniu jubileuszu ulice Wilna zaroilo się od strzelców dzisiejszych, którzy są spadkobiercami tych hasel i czynów z przed 25 lat i całego okresu morderczych, a zwycięskich walk orężnych o odzyskanie niepodległości.

Widomy znak dalszej i ciągłej pracy dla dobra Państwa wśród młodego pokolenia to zdyscyplinowane kadry Związku Strzeleckiego, który dzisiaj w szczyt bojowy, jako wyraz swej stałej gotowości w pracy dla państwa, składając hołd poprzednikom swoją też siłą okaze. Oddziały Strzeleckie rozrzucone po wszystkich miasteczkach i zapadłych nieznajomych Ziemi Wileńskiej to są ogniska, gdzie jedyną myślą przewodnią jest nauczanie się i przygotowanie do służby w Państwie, to szkoła obywatelska. Oddziały Związku Strzeleckiego wskutek swej pracy stały się jedynymi ośrodkami teźny fizycznej i siły moralnej. Dowodem tego będą już wszystkie wyniki. Strzelec i Strzelczyna to zsolidaryzowane siły i pełne zapалу społeczeństwo, które na każdy zew Rzeczypospolitej pracę swą i siebie dla Państwa bez zastrzeżeń odda.

To też dzień jubileuszu jest dniem Wielkiego Święta Strzeleckiego — dniem przeglądu sił i wyników. Dniem, początkującym nowy rozmach pracy wszystkich oddziałów Związku Strzeleckiego.

Witamy strzelców i przedstawicieli innych Ziem Rubieżowych w Wilnie.

Wczoraj od rana rozpoczęły się w intensywnym tempie uroczystości Święta Czwierćwiecza Związku Strzeleckiego i zjazdu obywateli rubieżowych Rzeczypospolitej. Na dworcu pełen Zarząd Podokręgu Wileńskiego z płk. Dobaczewskim na czele witał prezesa Głównego Zarządu, mec. Paschalskiego, gen. Litwinowicza i innych gości zjazdowych ze Lwowa, Śląska, Pomorza i Wołynia.

O godz. 10-jej zbiórka przed ratuszem i kość. św. Kazimierza. Poem marsz do Ostrzebramy. Mszę odprawia ks. kapłan Nowak, wygłaszając pamiotne kazanie. Po kazaniu rozpoczyna litanię, którą z nim odprawiają zebrane tłumy. Zaraz po niej strzelczyńie śpiewają modlitwę strzelczą, po której następuje zakończenie nabożeństwa i wymarsz na plac Łukiski.

Tutaj ma się odbyć defilada oddziałów Podokręgu Wileńskiego. Na trybunie przed gmachem Sądów wkrótce staną przejmujący defiladę, przed trybuną zbierają się poczy sztandarowe goście. Sztandarów jest kilkadziesiąt, w tem samych szlaskich 38. Naprzeciw trybuny piękne szlaski w swoich kolorowych strojach z raciborskiego i gliwickiego powiatu. Za nimi górniczy z purpurowymi pióropusami, powstańcy w mundurach z barwami powstańczych pułków, „Legion Śląski” (barwy błękitne, mundury, jak Federacji) i inni goście oraz 220-u kadetów Korpusu Nr. 1, im. Marszałka Piłsudskiego, we Lwowie.

Cztery tysiące strzelców, delegatów samego Podokręgu Wileńskiego! — stanęło długią linią w oryndku. Niebawem nadchodzi prezes Zarządu Głównego senator mec. Paschalski wraz z całym Zarządkiem wileńskim i przyjmuje raport od komendanta Okręgu kpt. Ptaszyńskiego. Za chwilę rozpoczyna się defilada, którą prowadzi kpt. Ptaszyński.

Maszeruje oddział za oddziałem, cztery tysiące, zgrabnych, dobrze trzymających się, dobrze umundurowanych chłopców. Wszystkie powiaty Ziemi Wileńskiej. Zwraca uwagę powiat gliwicki w jasnych lnianych mundurach. Brawo! To jest świetny pomysł!

Maszerują przez pół godziny, bezmala. Defilada wygląda imponująco. Bierze nawet niepełnych przyjaciół „Strzelca”... Widziałem nawet wrzuszonych. Brawa żywe i mocne, dość częste, szczególnie, gdy maszerują strzelczyńie, oraz „Orleń”, najmłodsi narybek: strzelcy. Idą czupurnie z bardzo dumnymi minkami, trzymają się doskonale.

Defiladę przyjmuje na trybunie sen. Paschalski. Razem z nim stoją: płk. Dobaczewski prezes Podokręgu Wil., płk. Florek komendant Korpusu

Kadetów Nr. 1, ze Lwowa, a zrazem z czasów swego dowodzenia brygadą KOP w Wilejce Pow., jeden z najbardziej zasłużonych na naszym terenie działaczy strzeleckich. Jest też dyr. iBernacki, prokurator Przyłuski, dyr. Matuskiewicz, zaś z gości jeszcze prezes katowickiej organizacji powiatowej, p. Lore, pomorski starosta krajowy (ktoś jak przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego) i inni.

Gości przybyło już sporo. Przeważnie oczarowani są Wilnem. Stuchając ich można dopiero w całej pełni uprzytomnić sobie znaczenie takich zjazdów, znaczenie tworzącego się związku ziem na rubieżach Rzplitej. „Toż tu zupełnie łacińskie miasto! A myśmy tam myśleli, że wschód... Niemniej polski niż nasze!” Rozpaczliwie mało się znamy w naszej wielkiej Rzplitej. Doniosłość wymienionego Związku Ziem tem oczywista dla nas staje, gdy jeszcze i to uwzględnimy, że przecież obywatele ziem takich to zawsze w państwie element najłżejszy, najbardziej zahartowany. Stworzenie wśród nich poczucia jaknajśilniejszej spójni, opartej na wzajemnej głębszej znajomości, to jeszcze jedno umocnienie granic Rzplitej.

S. Z. Kl.

SKŁAD SUKIENNY

A. Golber i J. Bengen
Wilno, ul. Niemiecka 25.

otrzymano nowości sezonowe.

Firma zakupuje towary za gotówkę
wobec tego Sz. klienta ma całkowitą
gwarancję najniższych cen.

PJANISTKA DYPLOMOWANA
(ukończona Konserwatorium w Berlinie)
udziela lekcji muzyki.

Zgłaszać się: ul. Sierakowskiego 10 m. 11,
Wirszubska — w grdz. 11 — 12 i 5 — 8.

KLINIKA

otolaryngologiczna U.S.B.
(Antokol—Szpital Wojskowy)

Z dniem 11 b. m. rozpoczyna przyjmowanie chorych stacjonowanych i ambulatoryjnych. Przychodnia kliniki czynna dla chorych na nos, gardło, krtani i ucho od 10 do 12, dla wad mowy i głosu — od 13 do 14 prócz niedzieli i świąt.

Niepotrzebna placówka.

Przed paru dniami w niektórych pismach stołecznych ukazały się wzmianki z uroczystości organizowanych w Warszawie przez nowopowstały Związek Obrońców Kresów Wschodnich. Organizacji tej nie należy identyfikować ze Stowarzyszeniem b. Obrońców Kresów Wschodnich, gdyż do nowego tego Związku może być przyjęty każdy, nie tylko ten, kto walczył w obronie naszych ziem.

Związek obrony Kresów Wschodnich stawia sobie bardzo obszerne za dania, z których wynika, że zamierza ostro rywalizować na terenie społecznym i p. w. z istniejącymi oddawna tu organizacjami.

Jest rzeczą znaną, że związek mający na celu interesy ziem wschodnich, organizuje się w Warszawie, co wskazuje, iż powstanie jego nie jest wynikiem istotnej potrzeby społecznej, a prawdopodobnie poddyktowane zostało aspiracjami politycznymi osób niewiele mających dziś wspólnego z naszymi ziemiami i nieznających dzisiejszego ich oblicza.

Usiłowania organizowania u nas placówek tego nowego Związku nie wróżą pomyślnych rezultatów, bo poprostu jest to organizacja niepotrzebna, rozdrabniająca tylko front organizacji polskich na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

W interesie gracza loteryjnego.

Tempo, w jakim rozegrana zostanie V klasa 27-jej Loterii, skracają znakomicie odległości dotychczas egzystujące między momentem wygranej, a jej realizacją.

Oczywiście, że w interesie gracza leży, aby wyzyskać tempo, nie pominać sposobności i nie pozabawić się szansą. Gracz nie powinien wyczekiwać, aż kolektor zawiadomi go o wygranej, gdyż w obecnym tempie gry kolektor nie będzie w stanie tego uczynić. Winien on sam śledzić tabele dzienne i pamiętać o tem, że wygrana stawka, nie wymieniona na nowy los, to przekreślenie możliwości wygrania miliona czy też innej wielkiej wygranej.

II Klinika wewnętrzna U. S. B. na Antokolu

zawadania, że z dn. 12 września wznowia przyjmowanie chorych. Ambulatorjum Kliniczne czynne w dniu powszednie od godz. 9½—11½.

Uroczystości Obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia w Wilnie.

Jak już poprzednio powiadamy — uroczystości Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia rozpoczyna się w Wilnie — dziś — w dniu 10 września. W dniu dzisiejszym odbędzie się tylko uroczystości wyłącznie kościelne, na które złożył się uroczyste nabożeństwo z kazaniami okolicznościowymi. Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza faza obchodu. Dalsza część uroczystości odbędzie się w dn. 23 i 24 września b. r., kiedy to wojsko, po powrocie z manewrów będzie mogło wziąć udział w obchodzie.

W dniach 23 i 24 września uroczystości będą miały charakter ogólny. Rozpoczyna się capstrzykiem wieczorem 23 września, a następnie w dniu 24 września odbędzie się na terenie całego województwa uroczyste nabożeństwa, z udziałem wojska i organizacji społecznych, defilady, zbiórki na cele konserwacji Oleska i t. p.

W dniu tym odbędzie się w Wilnie uroczysta msza połowa na Placu Łukiskim i potem defilada na ul. Mickiewicza (u wylotu ul. Tatarskiej).

LORNETUJEMY TARGI.

Marszałek senatu Wł. Raczkiewicz w Wilnie.

W dniu wczorajszym przybył na Targi Północne Marszałek Senatu Raczkiewicz. P. Marszałek, który brał wybitny udział w organizowaniu i Targów Północnych, wyraził swoje uznanie dla obecnych Targów, które według jego zdania stoją na wysokim poziomie zarówno pod względem rzeczowym jak i estetycznym.

W dniu wczorajszym także odwiedził Targi Północne dyrektor fabryk Żyrardowskich p. senator Dąbrowski.

Otwarcie wystawy hodowlanej.

Wczoraj nastąpiło otwarcie Targów i Wystawy Hodowlanej, składającej się z koni, bydła, owiec i trzody chlewniej. Wystawa zajęła część ogrodu Cieleńnika. Po prawej stronie od wejścia ustawiono kłaczę, dalej konie, bydlę i trzodę. Wystawionych jest ogierów 32, koni remontowych 84, kłacz z zarodkowych 31, koni różnych użytkowych 6 i 2 hodowlane. W dziale bydła rogatego przeważa polska rasa czerwona. Znajduje się 11 krów buhai. Wystawione owce należą do rasy wrzosówek i wystawione są przez 8-miu hodowców. W dziale eksponatów trzody chlewniej przeważają świnię wielkiej białej rasy angielskiej, którą wystawiły chlewnie Ka-

rola Wagnera, Teodora Jacewskiego i Feliksa Zawadzkiego, a świnię rasy półkrowi angielskiej wystawiła chlewnia p. gen. Lucjana Żeligowskiego.

W południe odbył się przegląd wystawionych koni przez specjalnie wyłonioną komisję. Przez cały dzień wczoraj odbywał się zakup koni remontowych dla wojska.

Tłumy na Targach.

Zainteresowanie Targami i Wystawą jest bardzo wielkie. W ciągu dnia zwiędziło Targi około 30 tysięcy osób, w tem 12 tysięcy osób pozamiejscowych. Pomiędzy innymi przybyły wczoraj liczne wycieczki z Warszawy, Katowic, Lwowa, Równego, Brzeźcia, Wołkowskiej i t. d.

Dobre, tanie, piękne, swoje.

Z krajowej wiktyni zrobione, kilimami pracy rąk naszych wieszczek obite, prezentują na Targach piękne, nowoczesne praktyczne meble firma W. Słonek, (W. Pohlanka 5).

Dwa stoiska p. Słonek: w pawilonach eksportowym i lniarskim są stałe oblegane. Nie dziwnego. Wyroby chlubnie zdają egzamin. Niejedna setka mieszkań wileńskich umeblowana temi praktycznymi, estetycznymi meblami jest niestawiającą skuteczną reklamą.

Komplety „Włóczęgi” do nabycia

W kiosku drukarni „Znizek” na Targach Północnych są do nabycia komplety „Włóczęgi” (od 2-go do 10-go numeru włącznie). Cena kompletu zł. 3.

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 10 września 1933 roku.

10.00: Transm. nabożeństwa połowego z placu Łukiskiego w Wilnie w związku z 25-leciem Związku Strzeleckiego. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek muzyczny. 14.00: „Zadania Banku Akceptacyjnego” odczyt. 14.15: Kom. meteor. roln. 14.20: Muzyka. 14.45: „Moje uwagi o nawozach pomocniczych” odczyt. 15.05: Audycja specjalna: 1) Muzyka. 2) „Z życia prowincji” pogad. 3) Muzyka. 4) „Higiena pracy umysłowej” pogad. 5) Muzyka. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Pierwszy Raid Motocyklowy Rozgłośni Wileńskiej. Na zakończenie konkurs najwspanialszej jazdy. 17.00: „Dziecko robotnicze w okresie przedświątecznym” odczyt. 17.15: Transm. meczu piłkarskiego Polska—Jugosławia. 17.45: Audycja regionalna. 18.00: Wesołe piosenki (płyty). 18.35: Wiad. z pola bitwy pod Wiedniem z dn. 191X 1083 r. 18.40: Shchewisko. 19.20: „Z przeszłości Stomina i ziem stonimskich” odczyt. 19.35: Rozmait. 19.40: Skrzynka techn. 20.00: V Konkurs Muzyczny Rozgłośni Wileńskiej. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Audycja wesoła. 22.00: Kom. Aeroklubu. 22.05: Muzyka taneczna. 22.25: Wiad. sport. z Warsz. i innych Rozgłośni. 22.40: Kom. meteor. 22.45: Muzyka taneczna.

WARSZAWA.

NIEDZIELA, dnia 10 września 1933 r.

12.15: Koncert. 16.30: Recital śpiewaczy (Wandy Łozińskiej). 18.00: Muzyka polska z płyt. 20.00: Koncert. 22.00: Muzyka taneczna z „Oazy”.

NOWINKI RADJOWE.

ODCZYT Z DZIEDZINY HISTORJI.

O godz. 19.30: p. Bronisław Aleksandrowicz będzie mówił przed mikrofonem wileńskim o przeszłości Stomina i ziem Stomimskich, przypominając ważniejsze fakty i postacie historyczne, związane z dziejami tej ziemi.

PIŁKA NOŻNA PRZED MIKROFONEM.

Mecz piłkarski Polska—Jugosławia, który w niedzielę rozegrany zostanie w Warszawie, transmitują rozgłośnie polskie o godz. 17.15.

Dr. Krzemianowski

Choroby wewnętrzne, spec. **Żółdaka i Jellit** przyjmuje od 12—2 i 4—6
Wilno, Kwiatowa 7, tel. 14-25

D. Sołowiejowa

wróciła obecnie z Londynu i przyjmuje nadal **lekcje angielskiego**.
W. Pohlanka 15 m. 2 od 10—12 i od 6—8.

!!! UWAGA !!!

ZAKŁAD KRAWIECKI ST. KRAUZE

ul. Wileńska 32 m. 2, I p., telef. 15-51.

Poleca nowości sezonu i wykonywa jak z własnych tak powierzonych materiałów podług ostatnich modeli po cenach bardzo przystępnych.

Hurt. **SKŁAD FUTER** Detal.

CH. FAJN

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 26. Tel. Nr. 2-51.

Otrzymano w wielkiej ilości rozmaite futra zakupione na ostatnich targach zagranicznych.

Sprzedają po cenach hurtowych na najwygodniejszych warunkach spłat.

Przyjmują się futra do wszelkich reperacji.

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości Szanownej Publiczności, że z dniem 1 września b. r. otworzyliśmy

RESTAURACJĘ-BAR

z danciem i gabinetami pod nazwą

„EMPIRE” w Baranowiczach przy ul. Szeptyckiego 49.

BUFET obficie zaopatrzonej w zimne i gorące zakąski.

Wydajemy smaczne i zdrowe obiady i kolacje po cenach umiarkowanych.

Wódki, wina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze.

W czwartki, soboty i niedziele „Fide-o-Cloc” od godz. 5—7.

Trio salonowo-dancingowe. Lokal otwarty do godz. 1 w nocy.

ZARZĄD.

